

Sygn. akt XP 667/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia we Wrocławiu Wydział X Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:

Przewodniczący: SSR Agnieszka Chlipała-Kozioł

Protokolant: Mariola Lewandowska

po rozpoznaniu w dniu 18 stycznia 2017 r. we Wrocławiu

sprawy z powództwa: **Stowarzyszenia (...) w O.**

przeciwko: **T. K.**

o odszkodowanie

I. oddala powództwo;

II. niewiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Pozwem z 3 marca 2014 r. strona powodowa Stowarzyszenie (...) z siedzibą w O. wniosła o zasądzenie na swoją rzecz od pozwanego T. K. kwoty 13.312,45 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

- 660,40 zł od 15 września 2011 r. do dnia zapłaty,
- 4.360,55 zł od 2 grudnia 2011 r. do dnia zapłaty,
- 4.132,32 zł od 17 kwietnia 2012 r. do dnia zapłaty,
- 4.159,18 zł od dnia 11 września 2012 r. do dnia zapłaty.

Strona powodowa zażądała również zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że pozwanego od 4 maja do 30 października 2011 r. wiązała ze stroną powodową umowa o pracę, na podstawie której był on zatrudniony jako Dyrektor Biura. Jednocześnie od 6 maja 2011 r. do 18 września 2013 r. pozwany pełnił funkcję Prezesa Zarządu strony powodowej. Żądana pozwem kwota obejmuje zwrot nienależnie wypłaconych pozwanemu należności tytułem 4 podróży służbowych zagranicznych. W pierwszej kolejności Stowarzyszenie wskazało, że uchwała z 1 czerwca 2010 r. dopuszczała podróże służbowe jedynie w obrębie powiatu (...). Ponadto przy rozliczaniu podróży służbowych pozwany dopuścił się wielu nieprawidłowości, ponieważ jechał w podróż sam, a otrzymywał zwrot za dwa pokoje, podróż trwała 1 dzień, a rozliczał kilka dni pobytu, zlecenie podróży wydawały osoby nieuprawnione, przy rozliczaniu stosował zawyżone stawki, podróże były fikcyjne i rozliczane z dużym opóźnieniem. W ocenie strony powodowej wypłaty na rzecz pozwanego były świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 k.c.

W odpowiedzi na pozew pozwany T. K. wniósł o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu zarzucił, że odbył wszystkie kwestionowane podróże służbowe, a rozliczenie było zgodne z regulacjami Stowarzyszenia, których strona powodowa celowo nie dołączyła do pozwu. J. K. była osobą uprawnioną do rozliczania delegacji, jednak również w tym wypadku strona powodowa celowo zataiła dokument, z którego by to wynikało. Ponadto wskazał, że wyliczenia kwot delegacji dokonywali pracownicy Stowarzyszenia profesjonalnie się tym zajmujący, w związku z czym pozwany nie może za to odpowiadać. Na delegacje pozwany nie jeździł sam, tylko z innymi osobami i dokumentacja to potwierdzająca również znajduje się w Stowarzyszeniu. Pozwany podniósł również zarzut przedawnienia.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 kwietnia 2011 r. strona powodowa Stowarzyszenie (...) z siedzibą w O. zatrudniła pozwanego T. K. na czas określony od 4 maja 2011 r. do 30 października 2011 r. na stanowisku Dyrektora Biura na pełny etat za wynagrodzeniem miesięcznym 4.545 zł. Do zakresu obowiązków pozwanego należało między innymi nawiązywanie współpracy międzynarodowej Stowarzyszenia, udział w wyjazdowych szkoleniach, konferencjach, naradach, sympozjach, uroczystościach związanych z działalnością Stowarzyszenia.

Dowód:

umowa o pracę z załącznikiem – k. 21-23,

wykaz zarobków – k. 69,

akta osobowe pozwanego.

Jednocześnie od 6 maja 2011 r. do 18 września 2013 r. T. K. pełnił funkcję Prezesa Zarządu Stowarzyszenia.

bezsporne

Uchwała Zarządu Stowarzyszenia (...) z 2 stycznia 2009 r. w sprawie zasad rozliczania kosztów podróży służbowych regulowała zasady i tryb wykonywania podróży służbowych przez pracowników oraz członków Zarządu Stowarzyszenia. Polecenie wyjazdu służbowego podpisane miało być przez Prezesa lub Wiceprezesa Stowarzyszenia. Miesięczny limit kilometrów dla pracownika wynosił 600 km, natomiast dla członka Zarządu 1200 km. W uchwale określono stawki i zasady rozliczania podróży służbowych.

Uchwała Zarządu Stowarzyszenia z 1 czerwca 2010 r. w sprawie zasad naliczania kosztów wyjazdów służbowych Członków Zarządu obejmowała tylko wyjazdy na terenie powiatu (...) i przewidywała miesięczny ryczałt z tego tytułu dla Członków Zarządu Stowarzyszenia, wskazując, że miesięczny limit z tego tytułu wynosi 600 km dla Prezesa Zarządu oraz 360 km dla Wiceprezesa Zarządu.

Dowód:

uchwała z 2.01.2009 – k. 24-25,

uchwała z 1.06.2010 – k. 26-27.

Pozwany T. K. wystawił dla siebie polecenie wyjazdu służbowego z 2 września 2011 r. do L. na czas od 14 września 2011 r. do 15 września 2011 r. w celu konsultacji w ramach projektu CEP z dojazdem na koszt własny. Zostało ono w dniu 14 września 2011 r. zatwierdzone, sprawdzone merytorycznie i formalnie-rachunkowo przez księgową J. K..

Rachunek z hotelu w L. wystawiony został na kwotę 150 euro i obejmował dwa pokoje: jednoosobowy oraz dwuosobowy w okresie 14-15 września 2011 r.

Za pobyt zapłacono karta płatniczą Stowarzyszenia. Koszty w kwocie 660,40 zł zostały następnie zatwierdzone przez księgową i Prezesa Zarządu.

Dowód:

polecenie wyjazdu służbowego z 2.09.2011 – k. 28,

rachunek z hotelu w L. – k. 29,

potwierdzenie kosztów – k. 29v,

potwierdzenie zapłaty karta płatniczą – k. 30.

Powyzsza podróż miała miejsce w rzeczywistości. Z T. K. podróżowały również inne osoby. Podróże zagraniczne odbywał nie tylko T. K., ale również uprzedni Prezes Zarządu P. H.. Rozliczaniem delegacji zawsze zajmowała się księgowa.

Walne Zgromadzenie Stowarzyszenia przyjęło sprawozdanie zarządu za rok 2011 i 2012 bez zastrzeżeń. Strona powodowa uzyskiwała w tym czasie dofinansowanie od partnerów zagranicznych, w związku z czym odbywanie zagranicznych delegacji było koniecznością.

Księgowa J. K. posiadała upoważnienie zarządu do wystawiania delegacji członkom zarządu.

Dowód:

zeznania P. H. – k. 206-207,

przesłuchanie pozwanego – k. 207-208.

W dniu 21 listopada 2011 r. T. K. przedstawił rozliczenie kosztów podróży służbowej poza granicami kraju nr (...), obejmujące podróż do L. w dniach 15-18 listopada 2011 r., tj. 4 dni na łączną kwotę 4.360,55 zł, obejmującą dojazd 1270 km po stawce 0,84 zł/km o wartości 1.061,47 zł, noclegi w kwocie 2.391,28 zł oraz diety w kwocie 907,80 zł. Rozliczenie zostało zatwierdzone przez księgową J. K..

W dniu 2 grudnia 2011 r. Stowarzyszenie wypłaciło T. K. kwotę 4.360,55 zł.

Dowód:

rozliczenie kosztów z 21.11.2011 – k. 31,

potwierdzenie wypłaty z 2.12.2011 – k. 32.

W dniu 17 kwietnia 2012 r. T. K. przedstawił rozliczenie kosztów podróży służbowej poza granicami kraju nr (...), obejmujące podróż do G. w dniach 13-16 kwietnia 2012 r., tj. 4 dni na łączną kwotę 4.132,32 zł, obejmującą dojazd 1460 km po stawce 0,84 zł/km o wartości 1.220,27 zł, noclegi w kwocie 1.885,50 zł oraz diety w kwocie 1.026,55 zł. Rozliczenie zostało zatwierdzone przez księgową J. K..

Tego samego dnia Stowarzyszenie wypłaciło T. K. kwotę 4.132,32 zł.

W sprawozdaniu z odbytej delegacji z 17 kwietnia 2012 r. T. K. wskazał, że konieczne było odbycie jednodniowej wizyty studyjnej.

Dowód:

rozliczenie kosztów z 17.04.2012 – k. 33,

potwierdzenie wypłaty z 17.04.2012 – k. 34,

sprawozdanie z delegacji – k. 35.

W dniu 6 września 2012 r. T. K. przedstawił rozliczenie kosztów podróży służbowej poza granicami kraju nr (...), obejmujące podróż do L. w dniach 6-10 września 2012 r., tj. 4 dni na łączną kwotę 4.159,18 zł, obejmującą dojazd 1270 km po stawce 0,84 zł/km o wartości 1.061,47 zł, noclegi w kwocie 2.245,32 zł oraz dietę w kwocie 852,39 zł. Rozliczenie zostało zatwierdzone przez księgową J. K..

W dniu 31 września 2012 r. Stowarzyszenie wypłaciło T. K. kwotę 4.159,18 zł.

Dowód:

rozliczenie kosztów z 6.09.2012 – k. 36,

potwierdzenie wypłaty z 31.09.2012 – k. 37,

sprawozdanie z delegacji – k. 35.

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd zważył, co następuje:

Powództwo należało oddalić jako nieudowodnione.

Strona powodowa domagała się w niniejszym postępowaniu od pozwanego zwrotu świadczenia nienależnego wypłaconego mu tytułem odbytych delegacji służbowych. Reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika jako podstawę prawną swojego żądania wskazała art. 410 k.c. Zgodnie z § 2 tego przepisu świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

Przed dalszymi rozważaniami należy odwołać się do kilku naczelnych zasad postępowania cywilnego. Od 1 lipca 1996 r. postępowanie cywilne ma kontradyktoryjny charakter, czego wyrazem jest przede wszystkim dyspozycja art. 232 k.p.c., określająca obowiązek stron do wskazywania dowodów dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne, co z kolei jest potwierdzeniem reguły art. 6 k.c., wyznaczającej sposób rozłożenia ciężaru dowodu. Podkreślić należy, że zasady art. 6 k.c. i 232 k.p.c. nie określają jedynie zakresu obowiązku zgłaszania dowodów przez strony, ale rozumiane muszą być przede wszystkim i w ten sposób, że strona, która nie przytoczyła wystarczających dowodów na poparcie swych twierdzeń ponosi ryzyko niekorzystnego dla siebie rozstrzygnięcia, o ile ciężar dowodu co do tych okoliczności na niej spoczywał. Zaznaczyć należy, że nie jest rzeczą Sądu poszukiwanie za stroną dowodów przez nią nie wskazanych, mających na celu udowodnienie jej twierdzeń (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1996 r., OSN 1997, poz. 76). Dopuszczenie dowodów z urzędu jest bowiem prawem, a nie obowiązkiem sądu, z którego to prawa powinien szczególnie ostrożnie korzystać, tak by swym działaniem nie wspierał żadnej ze stron procesu. Faktyczne działanie Sądu z urzędu powinno ograniczać się zasadniczo do sytuacji, gdy strona działa bez fachowego pełnomocnika i dodatkowo jest nieporadna.

Zgodnie z art. 6 k.c., ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, ponadto art. 232 k.p.c. stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą te skutki. Wskazać należy, że w przepisach tych chodzi nie o każdy fakt, lecz o fakty mające istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a więc o fakty prawotwórcze, czyli wykazujące istnienie prawa, oraz o fakty niweczące lub tamujące prawo, czyli wskazujące na to, iż żądanie strony jest nieuzasadnione. W myśl ogólnych zasad na powódzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów uzasadniających jego roszczenie, a na stronie pozwanej obowiązek udowodnienia okoliczności uzasadniających jej wnioski o oddalenie powództwa. Ogólnie można stwierdzić, że ciężar dowodu faktów tworzących prawo podmiotowe, na podstawie których powód wywodzi swoje roszczenie, spoczywa na powódzie; dotyczy to także faktów uzasadniających jego odpowiedź na zarzuty pozwanego. Ciężar dowodu faktów

uzasadniających żądanie oddalenia powództwa spoczywa natomiast na pozwanym. Reguła dowodowa z art. 6 k.c. ma obok domniemań faktycznych i prawnych istotne znaczenie m.in. w sytuacjach „impasu dowodowego”, a więc wtedy, gdy materiał procesowy zgromadzony w postępowaniu nie stwarza wystarczających podstaw do stwierdzenia, że określona okoliczność miała miejsce, a jednocześnie brak dostatecznych dowodów na to, że okoliczność ta nie wystąpiła, czyli w sytuacji, w której sąd nie jest w stanie zweryfikować prawdziwości twierdzeń stron i poczynić co do nich stosownych, kategorycznych ustaleń (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lipca 2012 r., I CSK 72/2012).

Mając na uwadze powyższe rozważania oraz treść art. 410 § 2 k.c., bez żadnego wątpienia stwierdzić należało, że strona powodowa powinna była w niniejszym postępowaniu udowodnić fakt spełnienia świadczenia na rzecz pozwanego oraz okoliczności świadczące o tym, że świadczenie to miało charakter nienależny w rozumieniu art. 410 § 2 k.c..

Na samym wstępie należało zatem oddalić żądanie obejmujące kwotę 660,40 zł tytułem kosztów delegacji T. K. do L. w dniach od 14 września 2011 r. do 15 września 2011 r. Z samych twierdzeń pozwu i załączonych do niego dokumentów wynika, że pobyt w hotelu w L. został opłacony kartą płatniczą Stowarzyszenia. Oznacza to, że strona powodowa z tytułu omawianej podróży spełniła świadczenie bezpośrednio na rzecz hotelu w L.. W konsekwencji pozwany nie otrzymał od strony powodowej jakiegokolwiek świadczenia, co do którego można by prowadzić rozważania, czy miało ono charakter nienależny.

Co do pozostałych podróży służbowych podkreślenia wymaga, że okoliczność otrzymania z tego tytułu przez pozwanego świadczenia od strony powodowej była bezsporna. Powód nie kwestionował, że otrzymał od Stowarzyszenia następujące kwoty:

- 4.360,55 zł tytułem podróży do L. w dniach 15-18 listopada 2011 r.,
- 4.132,32 zł tytułem podróży do G. w dniach 13-16 kwietnia 2012 r.,
- 4.159,18 zł tytułem podróży do L. w dniach 6-10 września 2012 r.

Rozstrzygnięcie niniejszej sprawy sprowadzało się zatem do oceny, czy powyższe świadczenia na rzecz T. K. spełnione przez stronę powodową miały charakter nienależny. Jak już wskazano wyżej, ciężar dowodu w tym zakresie spoczywał na stronie powodowej i w ocenie Sądu w najmniejszym nawet stopniu obowiązkowi temu nie udało jej się sprostać. W pozwie Stowarzyszenie zarzuciło wystąpienie następujących okoliczności, które świadczyć miałyby o nienależnych świadczeniach na rzecz pozwanego i które strona powodowa powinna udowodnić w niniejszym postępowaniu:

1. wystawianie delegacji przez osobę nieuprawnioną w świetle uchwały z 2 stycznia 2009 r.,
2. zakaz odbywania zagranicznych podróży służbowych zawarty w uchwale z 1 czerwca 2010 r.,
3. opłacenie pozwanemu kosztów najmu 3 pokoi, mimo że z dokumentów nie wynika, żeby podróżował z innymi osobami,
4. rozliczenie podróży służbowych niezgodnie z treścią rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r.,
5. rozliczenie 4-dniowego wyjazdu, mimo że ze sprawozdania wynika, że pobyt trwał 1 dzień,
6. pozorność oświadczeń woli stron składanych w ramach rozliczenia podróży służbowych.

Odnosząc się do okoliczności wskazanych w pkt 1 i 2, powołać należy treść odpowiedzi na pozew, w której pozwany zarzucił, że strona powodowa celowo nie dołączyła do pozwu uchwały regulującej zagraniczne podróże służbowe oraz upoważnienia zarządu dla J. K. do zlecenia podróży służbowych. Dodatkowo pozwany wskazał, że nie ma dostępu do dokumentacji Stowarzyszenia, w związku z czym sam nie jest w stanie takich dowodów przedstawić. W odpowiedzi na powyższe (k. 129-130) strona powodowa nie ustosunkowała się do tych twierdzeń pozwanego. Zgodnie z art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na

uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Sąd podziela stanowisko wyrażone w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2014 r., V CSK 78/14, że kwestionowanie faktów nie może ograniczyć się do stwierdzenia, że zaprzecza się wszystkim faktom powołanym przez stronę, z wyjątkiem tych, które wyraźnie się przyznało. Fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się strona nie zgadza powinna ona wskazać, jeśli ma to służyć obronie jej racji, powinna się ona ustosunkować do twierdzeń strony przeciwnej (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2009 r., III CSK 341/08). Wbrew treści art. 230 k.p.c. oraz podzielonej interpretacji tego przepisu, strona powodowa, odpowiadając na zarzuty pozwanego, wskazała tylko, że zaprzecza wszystkiemu, czego nie przyznaje, nie ustosunkowując się w konkretny sposób do twierdzeń pozwanego o zatajeniu przez nią istotnych w sprawie dokumentów, które znajdują się w jej posiadaniu. W konsekwencji w świetle całokształtu materiału dowodowego należało uznać, że strona powodowa okoliczności te przyznała. Z umowy o pracę T. K. wynika, że do zakresu jego obowiązków należało m.in. nawiązywanie współpracy międzynarodowej Stowarzyszenia, udział w wyjazdowych szkoleniach, konferencjach, naradach, sympozjach, uroczystościach związanych z działalnością Stowarzyszenia. Rzeczą oczywistą jest, że jeśli dany podmiot zajmuje się uzyskiwaniem zagranicznych dotacji, a do obowiązków pracowników należy nawiązywanie współpracy międzynarodowej, to niejednokrotnie konieczne jest odbycie zagranicznych podróży celem spotkania z kontrahentami. Takie ustalenie wprost zaprzecza treści uchwały Zarządu z 1 czerwca 2010 r., w której wyrażono zakaz podróży służbowych poza powiat (...) i w wysokim stopniu uprawdopodobniło twierdzenie pozwanego, że w Stowarzyszeniu istniała również uchwała regulująca zagraniczne podróże służbowe. Taką ocenę potwierdza również okoliczność, że rozliczenia podróży służbowych pozwanego były dokonywane na formularzach pod tytułem „rozliczenie kosztów podróży służbowej poza granicami kraju”. Skoro strona pozwana dysponowała takimi formularzami, oznacza to, że nawet jeśli żadna uchwała nie regulowała tych kwestii, to odbywanie zagranicznych podróży służbowych było u strony powodowej przyjętą praktyką.

Mając na uwadze powyższe, na uwzględnienie nie zasługiwał również zarzut strony powodowej z pkt 4, że rozliczenie podróży służbowych pozwanego odbyło się z naruszeniem przepisów rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 19 grudnia 2002 r. Skoro strona powodowa, jak wyżej wykazano, celowo nie przedłożyła w niniejszym postępowaniu wewnętrznych regulacji dotyczących zagranicznych podróży służbowych, brak jest jakichkolwiek podstaw, by twierdzić, że podróże służbowe pozwanego miały być rozliczone właśnie na podstawie tego rozporządzenia.

Pozostałe twierdzenia Stowarzyszenia, które miałyby świadczyć o nienależnym świadczeniu, opisane w pkt 3, 5 i 6 (opłacenie pozwanemu kosztów najmu 3 pokoi, mimo że z dokumentów nie wynika, żeby podróżował z innymi osobami, rozliczenie 4-dniowego wyjazdu, mimo że ze sprawozdania wynika, że pobyt trwał 1 dzień oraz pozornie oświadczeń woli stron składanych w ramach rozliczenia podróży służbowych) pozostały jedynie gołosłownymi twierdzeniami, które nie znalazły oparcia w żadnym z przeprowadzonych dowodów. Z przesłuchania pozwanego oraz zeznań P. H. zgodnie wynikało, że pozwany nie odbywał podróży służbowych samodzielnie, ale również z innymi osobami. Przesłuchani zgodnie wskazali również, że odbywanie zagranicznych wyjazdów było konieczne celem uzyskania dotacji od zagranicznych partnerów na działalność Stowarzyszenia. Pozwany nadto wyjaśnił, że pobyt w miejscu docelowym danej podróży służbowej mógł trwać 1 dzień, jednak dojazd samochodem w obie strony trwał 3 dni, w związku z czym stąd wynika rozliczenie za 4 dni podróży. Strona powodowa nie wykazała się żadną inicjatywą dowodową, by zaprzeczyć tym zeznaniom. Przesłuchany G. K. wyrażał jedynie swoje wątpliwości, że rozliczenia pozwanego mogły być nieprawidłowe, jednak z całą mocą podkreślić należy, że na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia, że świadczenia na rzecz pozwanego miały charakter nienależny, a nie tylko poddania ich pod wątpliwość.

Ponadto skoro z przesłuchania pozwanego, zeznań P. H. wynika, że kwestionowane podróże służbowe miały miejsce w rzeczywistości, rozliczenia z tego tytułu zostały zatwierdzone przez księgową Stowarzyszenia, a G. K. w swoich zeznaniach wprost wskazał, że nie jest w stanie zakwestionować tych okoliczności, a jedynie, że budzą one jego wątpliwości, to bezsprzecznie T. K. – przynajmniej w pewnym zakresie - świadczenia z tytułu podróży służbowych się należały. W konsekwencji na stronie powodowej spoczywał ciężar udowodnienia w jakim zakresie rozliczenia z tego tytułu były nieprawidłowe. Stowarzyszenie powinno wykazać co najmniej podstawy i sposób prawidłowego rozliczenia

tych kosztów. Zaoferowany materiał dowodowy nie pozwala jednak na takie ustalenia, ponieważ strona powodowa ograniczyła się jedynie do gołosłownego twierdzenia, że rozliczenia były nierzetelne.

Biorąc wszystkie powyższe okoliczności pod uwagę, Sąd oddalił powództwo w pkt I wyroku jako nieudowodnione.

Ponadto wskazać należy, że pozwany był pracownikiem strony pozwanej od 4 maja 2011 r. do 30 października 2011 r., a zatem jedynie rozliczenie pierwszej spornej delegacji (z września 2011 r.) dotyczyło wyjazdu pozwanego w okresie jego zatrudnienia. Pozostałe delegacje miały miejsce w czasie, gdy stron nie łączyła już umowa o pracę, a pozwany pozostawał wyłącznie członkiem zarządu powodowego Stowarzyszenia. Co do zasady powództwo w tej części powinno być zatem rozpatrywane przez sąd cywilny. Pozew w niniejszej sprawie został skierowany Sądowi Rejonowemu w Oławie Wydziału I Cywilnego, jednakże sąd ten uznał się niewłaściwym do rozpoznania sprawy i postanowieniem z dnia 8.04.2014 r. przekazał powództwo w całości tut. Sądowi – Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych. Sąd był zatem tym postanowieniem związany i sprawę rozpoznał w całości, rozstrzygając w przedmiocie roszczeń o zwrot świadczeń wypłaconych za okres po zakończeniu stosunku pracy na podstawie przepisów prawa cywilnego stosowanych wprost (nie zaś odpowiednio, na podstawie art. 300 k.p., jak w przypadku pierwszej spornej delegacji). Ponadto strona powodowa wniosła o rozpoznanie sprawy w całości i nieprzekazywanie sprawy w części sądowi cywilnemu z uwagi na długi czas trwania postępowania. Rozpoznanie sprawy w zakresie wszystkich roszczeń przez Sąd Pracy w składzie jednoosobowym nie rodzi skutku nieważności postępowania, pomimo że co do zasady właściwy do rozpoznania roszczenia o zwrot świadczeń wypłaconych z tytułu delegacji za okres po ustaniu stosunku pracy był sąd cywilny.

Strona powodowa zwolniona była w niniejszej sprawie z kosztów sądowych, w związku z czym brak było podstaw z art. 113 u.k.s.c. do obciążenia którejkolwiek ze stron kosztami sądowymi w niniejszej sprawie. Stąd rozstrzygnięcie, jak w pkt II wyroku.

Z uwagi na powyższe, orzeczono jak w sentencji.